

# Jamal, Policeman

Jak to, policeman przeszukuje mnie  
Przecież mam prawo nosić to co chcę  
To co moje jest moje, co jara mnie  
W razie co, nie wiem przecież jak i gdzie x2

To jest pieśń, tak, ku wolności  
Tej wolności co chciałbyś ją mieć  
A twe oczy ciągle w gotowości  
Cały czas ktoś przeszkadza ci mieć  
Marzenia, które są, które już tutaj były  
To nie sąd, który prawo ci da  
Ja jestem z tych, którzy dadzą ci siły  
Mówimy: każdy jest wolny i tak

Jak to, policeman przeszukuje mnie  
Przecież mam prawo nosić to co chcę  
To co moje jest moje, co jara mnie  
W razie co, nie wiem przecież jak i gdzie x2

Wolni chcemy być, my tak chcemy żyć  
Gdy przychodzisz na ten świat to nie masz nic  
To twój szkic, i ty go rysujesz  
Człowiek, rozumiesz, ty losem swym kierujesz  
Chcesz być wolny, czy chcesz być zakuty  
Ślepą wiarą w nich, to są takie nuty  
Które niosą ukojenie, wszystkim tym  
Co dosięgło ich zwątpienie i przygniotło brzemie  
Uwierz w swą wolność, to jest twoje mienie  
To jest moje mienie wolnego człowieka  
Prosto ze środka najszczerzy przekaz

Jak to, policeman przeszukuje mnie  
Przecież mam prawo nosić to co chcę  
To co moje jest moje, co jara mnie  
W razie co, nie wiem przecież jak i gdzie x2

To jest pieśń, słowo i muzyka  
I nawet jeżeli ty będziesz się bał  
Chcesz tej wolności to masz ją w głośnikach  
To jest to co ukojenie ci da  
Wiadomo, że ty man będziesz widział to samo  
I tylko wtedy kiedy będziesz chciał  
Cieszyć się tym co ci dawno zabrano  
Ja mówię: każdy jest wolny i tak

Jak to, policeman przeszukuje mnie  
Przecież mam prawo nosić to co chcę  
To co moje jest moje, co jara mnie  
W razie co, nie wiem przecież jak i gdzie x2

Nowe pokolenie prosto z betonowych miast  
Gdzie holenderskie specyfiki wyczulają smak  
Spod ciężkich powiek obserwuje świat, gubię czas  
Tak często ci go brak, jeszcze raz  
To co moje jest moje, co jara mnie  
Coś mnie tu trzyma i sprawia, że żyć się chce  
Muzyką stawiam most na drugi brzeg  
Na wszystko lek, notabene wielki mały człek  
Nadszedł nowy wiek, by w trzecie tysiąclecie z rapem  
Prawdą jest rap ten, nasz świat waszym światem  
Dla ciebie wschodzi słońce więc wolność spijaj  
Przez to się dowiesz jak smakuje przyjaźń  
Bądź sobą, sens słowom daje serce  
Bo zaufałem temu co gra skrzypce pierwsze

Po dziś dzień, uniwersalne wersy o dwóch takich  
Co budowali mosty a palili schematy

Jak to, policeman przeszukuje mnie  
Przecież mam prawo nosić to co chcę  
To co moje jest moje, co jara mnie  
W razie co, nie wiem przecież jak i gdzie x2